

Wpisany przez M. Nowosielska

wtorek, 29 listopada 2011 23:19 - Poprawiony niedziela, 18 grudnia 2011 23:55

---



**[R]edaktor: Jak to jest być mistrzem Sztumu i szkoły?**

[E]manuel: Bardzo mi się to podoba. Król miasta, król szkoły (śmiejch)

**R: Kiedy zacząłeś grać?**

E: Od ogłoszenia turnieju. Nigdy wcześniej nie spotkałem się z tą grą. To jakiś talent wrodzony.

**R: A jak często trenowałeś?**

E: Kiedy turniej został ogłoszony, pożyczyłem Rummikub od pana Wiechowskiego. Teraz kiedy mam własny egzemplarz, trening będzie codziennością.

**R: A czy grałeś przez Internet?**

E: Chciałem, lecz nie mogłem. Problemy z rejestracją i logowaniem. Byłem zmuszony grać z mamą, która także chciała wziąć udział w tym turnieju.

**R: Czy przed eliminacjami wierzyłeś, że dojdiesz aż tak daleko?**

E: Nie. Zwycięstwo to dla mnie wielka niespodzianka.

**R: W którym finale emocje były większe?**

E: Zdecydowanie w miejskim. Ze zdenerwowania ciągle spadała mi jakaś tabliczka. Nerwy nie dały myśleć. Byle tylko wygrać.

**R: W których rozgrywkach przeciwnicy byli bardziej wymagający?**

E: W szkolnych miałem gorsze ?karty?, aczkolwiek na zamku przeciwnicy byli bardziej doświadczeni. W całym turnieju szczęście było ze mną.

**R: Stolica czy gra planszowa, która nagroda lepsza?**

E: Dostałem obydwie, to obydwie dobre (śmiejch).

**R: Czy byłeś już kiedyś w Warszawie?**

## Wywiad z mistrzem SP2 i Sztumu w grze Rummikub Emanuelem Okrójem

Wpisany przez M. Nowosielska

wtorek, 29 listopada 2011 23:19 - Poprawiony niedziela, 18 grudnia 2011 23:55

---

E: Nie. Dzięki Rummikubowi będę tam pierwszy raz. I to w Marriocie, 5-gwiazdkowym hotelu.

**R: Jak oceniasz swoje szanse na mistrzostwach Polski?**

E: W skali 1-10? 3 może 4. Ale wiem jedno. Warto spróbować.

**R: A tak ogółem, lubisz gry planszowe?**

E: Tak. Lecz gdybym musiał wybierać między tymi a komputerowymi, wybrałbym te, w które dawniej nie grałem. No chyba, że bym w któreś nie mógł, lub na którąś miał specjalną chęć.